

Jakub Karczewski
Uniwersytet Warszawski

Postulat jasności prawa w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej¹

1. Uwagi wprowadzające

Jednym z najtrwalszych elementów dyskusji o tworzeniu prawa jest postulat jego jasności². „Uważa się bowiem powszechnie, że jasność jest nie tylko pożądaną cechą prawa, ale wręcz niezbędną cechą wszelkiego prawa «dobrego»”³. Znajduje to potwierdzenie choćby w uwzględnieniu jej w znanym katalogu wymogów wewnętrznej moralności prawa⁴.

Dotychczasowe opracowania poświęcone postulatowi jasności prawa koncentrują się na prawie krajowym; o prawie Unii Europejskiej (prawie europejskim) co najwyżej wspominają. Tymczasem jeśli wziąć pod uwagę, że – po pierwsze – znaczna część prawa obowiązującego w Polsce to prawo mające rodowód brukselski⁵ (rozporządzenia unijne, akty krajowe wdrażające dyrektywy itp.), a – po drugie – najciekawsze dzisiaj problemy teorii prawa znajdują się poza piramidą Kelsena⁶, zagadnienie to domaga się opracowania, choćby tylko wstępnie zarysowującego podstawowe problemy. Taki jest właśnie cel niniejszego artykułu. Ograniczoność miejsca zmusza do zawężenia tematyki związanej z postulatem jasności prawa w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej do zagadnień językowych, a także do wprowadzenia koniecznych skrótów, uproszczeń i uogólnień.

¹ Niektóre z wątków przedstawionych w niniejszym artykule podjąłem pierwotnie w pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem dra hab. T. Stawieckiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (2013 r.). Za cenne uwagi i komentarze dziękuję Promotorowi oraz dr A. Doczekalskiej (Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie).

² Postulat (założenie) jasności prawa jest również stałym elementem dyskusji o wykładni prawa (np. spory o zasadę interpretacyjną *clara non sunt interpretanda*, będącą jednym z fundamentów klaryfikacyjnej koncepcji wykładni, lub o doktrynę *acte clair* w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). To zagadnienie pozostaje poza zakresem rozważań podejmowanych w niniejszym opracowaniu.

³ S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa i niektóre metody jego realizacji*, „Państwo i Prawo” 1976/10, s. 19.

⁴ Zob. L.L. Fuller, *Moralność prawa*, Warszawa 2004, s. 29 i 32; zob. też: A. Łopatka, *Kryteria jakości prawa*, w: A. Wasilkowski (red.), *Jakość prawa*, Warszawa 1996, s. 29; S. Wronkowska, *Kryteria oceny prawa*, w: E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa (lata 1989–1999)*, Toruń 2001, s. 34.

⁵ Zob. R. Grzeszczak, A. Zawidzka, *Tworzenie prawa Unii Europejskiej*, w: J. Barcz (red.), *Źródła prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 87. W sferze prawa gospodarczego jest to ok. 80% – zob. tamże.

⁶ Zob. np. tezę o multicytryczności współczesnego systemu prawa i jej konsekwencjach, sformułowaną przez Ewę Łętowską; E. Łętowska, *Multicytryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, „Państwo i Prawo” 2005/4, s. 3–10; E. Łętowska, „Multicytryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna, w: L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1127–1146; zob. też E. Łętowska, *Między Scyllą i Charybdą – sędzia polski między Strasburgiem i Luksemburgiem*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005/1, s. 3–10.

W artykule przyjmuje się podstawowe założenia szkoły poznańskiej (poznańsko-szczecińskiej) w teorii prawa, m.in. to, że treść norm prawnych jest wyznaczana przede wszystkim przez treść przepisów, że tworzenie prawa jest procesem racjonalnym oraz że istnieje związek między zasadami redakcji tekstów aktów normatywnych a ich interpretacją⁷. Nie kwestionuje się założeń ogólnofilozoficznych szkoły, wywodzących się z tradycji filozoficznej szkoły lwowsko-warszawskiej, zwłaszcza z prac K. Ajdukiewicza⁸. Przyjęcie perspektywy szkoły poznańskiej (poznańsko-szczecińskiej) wydaje się najdogodniejsze ze względu na koncentrację jej uwagi – w kontekście postulatu jasności prawa – na prawodawcy, a więc nadawcy komunikatu, jakim jest tekst aktu normatywnego. Co jeszcze ważniejsze, to ujęcie wyklucza możliwość „uśmiercenia” prawodawcy (będącego pewnym konstruktem myślowym) jako autora tego tekstu⁹. Skoro wymóg zapewnienia jasności prawa na etapie prawotwórstwa stawia się prawodawcy, to nie można go z rozważań na ten temat usunąć.

Przyjęcie zapatrywań charakterystycznych dla jednego ośrodka akademickiego, zwłaszcza w stosunku do prawa jako zjawiska językowego, nie oznacza odrzucenia wielu innych, skądinąd ciekawych, perspektyw przyjmowanych przez inne ośrodki – zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Najczęściej są one związane z filozofią późnego Wittgensteina, oksfordzką szkołą języka potocznego (zwłaszcza prace J.L. Austina i H.L.A. Harta) lub filozofią hermeneutyczną¹⁰. Nie oznacza to też – mimo braku stosownych wzmianek na ten temat w artykule – zlekceważenia problemu społecznej praktyki językowej ani zagadnienia tzw. nieokreśloności (nieostrości) prawa¹¹. Sygnalizuje się natomiast niektóre problemy związane z rolą adresata tekstu aktu normatywnego w osiągnięciu zrozumiałości tego tekstu oraz nawiązuje się do socjolingwistycznego ujęcia języka prawnego¹².

2. Postulat jasności prawa

Wśród wielu ujęć jasności prawa przedstawionych w teorii prawa powtarzają się dwa elementy składające się na tę jasność i ją warunkujące – zrozumiałość (komunikatywność) i precyzja (jednoznaczność)¹³, odnoszone do języka tekstów aktów

⁷ Syntetyczny przegląd podstawowych założeń szkoły poznańskiej (poznańsko-szczecińskiej) w teorii prawa można znaleźć w: S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, „Państwo i Prawo” 2013/2, s. 3–16. O problemie jasności prawa w modelu racjonalnego tworzenia prawa zob. w szczególności: S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, s. 185–211.

⁸ Zob. S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej...*, s. 5–7.

⁹ O „uśmiercaniu autora” zob. np. R. Barthes, *Śmierć autora*, „Teksty Drugie” 1999/1–2, s. 247–251.

¹⁰ Przegląd stanowisk dotyczących prawa jako zjawiska językowego można znaleźć np. w: T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Kraków 1986, s. 7–32; M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 81–93.

¹¹ O tych zagadnieniach zob. np.: M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii...*, s. 86–92 (społeczny wymiar języka); T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy...*, s. 43–92 (sytuacyjne uwarunkowanie języka prawnego); T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz świata*, w: G. Skąpska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Marii Boruckiej-Arctowej*, Kraków 1992, s. 149–153; L. Kaehler, *Indeterminacy in the law: Types and problems*, w: *IVR Encyclopaedia of Jurisprudence, Legal Theory and Philosophy of Law*, http://ivr-enc.info/index.php?title=Indeterminacy_in_the_law:_Types_and_problems, dostęp: 31.5.2013 r.; K. Kress, *Legal Indeterminacy*, „California Law Review” 1989/2, s. 283–337.

¹² O socjolingwistycznym ujęciu języka prawnego zob. w szczególności: T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy... passim*.

¹³ Tak np.: S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 21; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia...*, s. 188; T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*, w: A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (red.), *Prawo i język*, Warszawa 2009, s. 11 (prawo jasne odniesione do pewności prawa w ujęciu subiektywnym); M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język prawny*, w: A. Jamróz (red.), *Państwo prawa. Parlamentaryzm. Sądownictwo konstytucyjne. Pamięci Profesora Zdzisława Czeszejki-Sochackiego*, Białystok 2012, s. 38.

normatywnych¹⁴, a nie do norm prawnych ani tym bardziej do komunikatów o normach¹⁵.

Zrozumiałość tekstu aktu normatywnego oznacza, że dana osoba potrafi odtworzyć normy postępowania (normy prawne) zawarte w tym tekście¹⁶, a w szczególności potrafi określić, jakie zachowania, w jakich okolicznościach są przez te normy zakazane lub nakazane (norma sankcjonowana) oraz jakie zachowania są nakazane w razie przekroczenia normy sankcjonowanej, w tym jakie sankcje zostaną zastosowane przez organ stosujący prawo (norma sankcjonująca)¹⁷. O ile w starszych opracowaniach wymóg zrozumiałości odnoszono zazwyczaj do wszystkich użytkowników języka etnicznego, w którym formułuje się teksty aktów normatywnych, lub przynajmniej do jak największej ich liczby¹⁸, o tyle dzisiaj odnosi się go raczej do adresatów określonego tekstu¹⁹, tj. do podmiotów, którym normy prawne nakazują pewne zachowania lub ich zakazują²⁰, lub do zawodowych prawników.

Precyzyjność tekstu aktu normatywnego oznacza z kolei, że odtwarzane z niego normy prawne wskazują jednoznacznie (przynajmniej – praktycznie jednoznacznie), co, kto i kiedy powinien czynić²¹, tj. bez wywoływania istotnych wątpliwości określają, jakie zachowania, w jakich okolicznościach są przez te normy zakazane lub nakazane (norma sankcjonowana), oraz wskazują jednoznacznie (przynajmniej – praktycznie jednoznacznie), jakie zachowania są nakazane w razie przekroczenia normy sankcjonowanej, w tym jakie sankcje zostaną zastosowane przez organ stosujący prawo (norma sankcjonująca). Precyzyjny tekst aktu normatywnego to tekst pozbawiony wieloznaczności słownikowych (leksykalnych) i składniowych²².

Prawo jasne to zatem prawo składające się z norm przynajmniej praktycznie jednoznacznych (precyzyjność), które ich adresaci potrafią odtworzyć (zrozumiałość).

¹⁴ Chodzi więc o język prawny w tradycyjnym, zaproponowanym przez Bronisława Wróblewskiego, rozumieniu – zob. B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 51–58.

¹⁵ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 21.

¹⁶ Chodzi oczywiście o odtworzenie norm prawnych zgodnych z zamiarem, intencją prawodawcy – zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 139. Bliżej o problemie intencji prawodawcy zob. np. Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, *passim*.

¹⁷ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 12. Autor posługuje się nieco inną siatką pojęciową i terminologiczną, m.in. nie używa terminu „norma sankcjonowana”, inaczej ujmuje normę sankcjonującą („Odtworzenie normy sankcjonującej pozwala na przewidzenie, jakie konsekwencje prawne będzie wywołał organ stosujący prawo z takimi zachowaniami w takich okolicznościach”) oraz wyróżnia nie tylko zachowania nakazane lub zakazane, lecz także – dozwolone. Co do tej ostatniej różnicy trzeba zauważyć, że w pracach przedstawicieli szkoły poznańskiej (pознаńsko-szczecińskiej), której założenia przyjęto dla potrzeb niniejszego opracowania, wyklucza się możliwość wyróżnienia dozwoleń (zezwoleń) jako typu zachowań wskazywanych przez normy prawne. Zob. np. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 38–39, i powołana tam literatura, oraz Z. Ziemiński, *Typologia norm prawnych*, w: S. Wronkowska (red.), *Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemińskiego*, Warszawa 2007, s. 109.

¹⁸ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 21.

¹⁹ Zob. np.: T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 12; T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy...*, s. 108; A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności tekstów aktów prawnych*, w: A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (red.), *Prawo i język...*, s. 128. Zob. też § 6 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908), dalej jako ZTP. Nie znaczy to jednak, że nie należy się troszczyć o zrozumiałość tekstu aktu normatywnego dla innych podmiotów, choćby ze względu na możliwość powstawania tzw. refleksów praw – zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 26; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia...*, s. 193–197.

²⁰ Są to tzw. adresaci pierwotni normy prawnej – zob. T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2012, s. 78 i 80. Również ci Autorzy wyróżniają nie tylko zachowania nakazane lub zakazane, lecz także – dozwolone; uwaga jak w przypisie 17. Inny podział na grupy, dla których tekst aktu normatywnego ma być zrozumiały, proponuje m.in. Hanna Jadacka (prawnicy, wykształceni nieprawniczy, niewykształceni nieprawniczy) – zob. H. Jadacka, *Dlaczego nie wszyscy mogą rozumieć teksty prawne*, w: A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (red.), *Prawo, język, etyka*, Warszawa 2010, s. 28.

²¹ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 20.

²² Zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady...*, s. 115.

Postulat jasności prawa formułuje się ze względu na pewne – powiązane ze sobą – cele, które prawo ma realizować, a których realizacji jasność prawa sprzyja, np. przez zwiększenie szans na jednolitą wykładnię²³. Wymienia się wśród nich m.in.: a) umożliwienie adresatom norm prawnych zawartych w tekście aktu normatywnego dostosowania się do nich²⁴, b) efektywne funkcjonowanie systemu prawnego jako całości²⁵, c) zapewnienie adekwatności przepisów prawnych do intencji prawodawcy²⁶, d) przestrzeganie wartości moralnych nakazujących m.in. dołożenie przez prawodawcę starań, by prawo było dla adresatów (i innych podmiotów) możliwie najbardziej zrozumiałe²⁷, e) zapewnienie pewności prawa, rozumianej jako przewidywalność tego, jakie będą konsekwencje określonych (rzeczywistych, zamierzonych lub możliwych) stanów faktycznych²⁸, f) urzeczywistnienie zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki²⁹, g) zapobieganie niebezpieczeństwu arbitralnego działania aparatu państwowego³⁰, h) urzeczywistnienie zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa³¹, i) zapewnienie jednostce prawa do posługiwania się językiem polskim jako urzędowym w kontaktach z podmiotami wykonującymi władzę publiczną³², j) zaakceptowanie prawa przez adresatów określonych norm prawnych³³. Wśród wskazanych celów urzeczywistnienia postulatu jasności prawa można więc wyróżnić cele nastawione na zapewnienie prawu skuteczności i sprawnego funkcjonowania (a–c), realizację pewnych wartości moralnych (d), ochronę jednostki (e–i) i legitymizację prawa (j). Każdy z nich ma niebagatelne znaczenie.

Postulatowi jasności prawa, rozumianemu podobnie jak w teorii prawa, uwagę poświęca również nauka prawa europejskiego. Wymóg zapewnienia jasności prawa najczęściej łączy ona z zasadą pewności prawa, tę zaś – z zasadą rządów prawa w Unii

²³ O związku między jasnością prawa a jednolitością wykładni zob. np. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 25.

²⁴ Zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady...*, s. 142 – Autorzy wskazują, że „zapewnienie komunikatywności tekstu dla adresatów zawartych w nich norm jest warunkiem koniecznym realizowania tych norm przez adresatów”. Zob. też: A. Łopatka, *Kryteria jakości...*, s. 32; S. Wronkowska, *O cechach języka tekstów prawnych*, w: *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą Kancelarii Senatu*, Warszawa 2007, s. 15.

²⁵ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 19.

²⁶ Zob. M. Zieliński w: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Warszawa 2012, komentarz do § 6, s. 38 – Autor wskazuje na związek między precyzyjnością przepisu a jego adekwatnością do intencji prawodawcy.

²⁷ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 19; zob. też S. Wronkowska, *O cechach języka...*, s. 19: „Nie da się moralnie usprawiedliwić, by ktoś ponosił odpowiedzialność za przekroczenie prawa, którego nie potrafi zrozumieć, chociaż dołożył należytej staranności”.

²⁸ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 9–10 – zagadnienie pewności prawa w związku z postulatami jasności prawa Autor przedstawia bardziej szczegółowo, w tym przez odwołanie do prac Jerzego Wróblewskiego. Na te zagadnienia pewności prawa powstają liczne problemy i wątpliwości – zob. np.: J. Stelmach, *Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa?*, „Forum Prawnicze” 2011/6, s. 17–22; B. Brożek, *Pewność prawa jako stabilność strukturalna*, „Forum Prawnicze” 2011/6, s. 23–29 (tu w szczególności problem pewności komunikacyjnej prawa, s. 24–26).

²⁹ Zob. M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język...*, s. 48 – Autorka posługuje się słowem „obywatel”, a nie „jednostka”. Nie ma jednak powodu, by tę zasadę ograniczać do obywateli – obejmuje ona także np. osoby prawne prawa prywatnego; zob. też S. Wronkowska, *Kryteria oceny...*, s. 43.

³⁰ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 19.

³¹ Zob. M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język...*, s. 48. Uwaga jak w przypisie 29; zob. też S. Wronkowska, *Kryteria oceny...*, s. 46: „Sąd uznaje (...) za usprawiedliwioną nieznajomość norm wyrażonych w nadzwyczaj niejasno sformułowanej ustawie”.

³² Zob. J. Trzczyński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki w Rzeczypospolitej Polskiej*, w: A. Jamróz (red.), *Państwo prawa. Parlamentaryzm...*, s. 306 i 311 – zdaniem Autorów rażące przekroczenie pewnego poziomu niejasności językowej w akcie władzy publicznej, np. w akcie normatywnym, sprawia, że nie można go uznać za sporządzony w języku polskim, a więc w języku urzędowym obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej.

³³ Zob. M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język...*, s. 42.

Europejskiej³⁴. Jak się zauważa, zasada pewności prawa wymaga, by prawo europejskie było jasne i przewidywalne dla jego adresatów. Chodzi m.in. o to, by znali oni swoją sytuację prawną; wiedzieli, jakie będą konsekwencje prawne podejmowanych przez nich działań, i mogli zaplanować je tak, aby były one zgodne z obowiązującym prawem; mogli określić pełen zakres przysługujących im praw i nałożonych na nich obowiązków wynikających z prawa europejskiego³⁵. Dlatego za naruszającą zasadę pewności prawa uznaje się np. sytuację, w której dany przepis jest w ogóle pozbawiony znaczenia³⁶. Można zaryzykować stwierdzenie, że nauka prawa europejskiego za cel dążenia do urzeczywistnienia postulatu jasności prawa uznaje przede wszystkim ochronę jednostki. Zapewnienie prawu unijnemu skuteczności i sprawnego funkcjonowania łączy się natomiast z innymi aspektami zasady pewności prawa³⁷. Na marginesie warto dodać, że nauka prawa europejskiego wiąże postulat jasności prawa unijnego również z zasadą przejrzystości działania instytucji Unii Europejskiej³⁸. Można przyjąć, że jest to jeden z elementów służących legitymizacji nie tyle prawa europejskiego jako takiego, ile samej działalności prawodawczej instytucji unijnych.

Pełna realizacja postulatu jasności prawa jest niemożliwa ze względu na niemożliwość pełnego urzeczywistnienia precyzyjności i zrozumiałości tekstów aktów normatywnych³⁹. Jeśli chodzi o tę pierwszą, to przeszkodami są m.in.: a) niemożliwość osiągnięcia jednoznaczności wypowiedzi formułowanych w języku naturalnym (ze względu na niejednoznaczność zarówno słownictwa, jak i konstrukcji składniowych), b) niemożliwość przewidzenia przez prawodawcę wszystkich przyszłych stanów faktycznych, pociągająca za sobą konieczność stosowania klauzul generalnych, terminów ocennych i terminów nieostrych⁴⁰.

Jeśli zaś mowa o zrozumiałości tekstów prawnych, to wśród przeszkód jej pełnego urzeczywistnienia znajdują się – żeby wymienić tylko te leżące po stronie adresata norm prawnych – m.in.: a) brak odpowiedniej zdolności intelektualnej, przekładający się

³⁴ Zob. np.: T. Tridimas, *The general principles of EU law*, Oxford 2006, s. 244–246; M. Derlén, *Multilingual interpretation of European Union law*, Alphen aan den Rijn 2009, s. 51; J. Maliszewska-Nienartowicz, *Zasada rządów prawa w Unii Europejskiej*, w: J. Barcz (red.), *Zasady ustrojowe Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 204; E. Paunio, *Legal certainty in multilingual EU law. Language, discourse and reasoning at the European Court of Justice*, Farnham 2013, s. 51–52, 54–60, 64–68, oraz powołane w tych pracach orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – E. Paunio wiąże jasność prawa z formalnym aspektem zasady pewności prawa. W powołanych pracach częściej niż o „jasności” mówi się o „przewidywalności” prawa; sposób używania tych dwóch terminów wskazuje na duże podobieństwo oznaczanych przez nie pojęć, a także na ich bliskość z jasnością prawa rozumianą tak jak w pracach polskich teoretyków prawa.

³⁵ Zob.: T. Tridimas, *The general principles...*, s. 244; M. Derlén, *Multilingual interpretation...*, s. 51; E. Paunio, *Legal certainty...*, s. 3, 65–68, 75–76, oraz powołane w tych pracach literatura i orzecznictwo.

³⁶ Zob. T. Tridimas, *The general principles...*, s. 245, i powołane tam orzecznictwo.

³⁷ Zob. np. T. Tridimas, *The general principles...*, s. 246–248; E. Paunio, *Legal certainty...*, s. 68–72.

³⁸ Zob. np. C. Blumann, L. Dubouis, *Droit institutionnel de l'Union européenne*, Paryż 2010, s. 200–201.

³⁹ Zob. S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia...*, s. 188.

⁴⁰ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 11–12. Dotychczasowe próby stworzenia tzw. języka opisu semantycznego, stanowiącego fragment danego języka etnicznego (naturalnego) i charakteryzującego się jednoznacznością słownictwa i konstrukcji składniowych, zakończyły się niepowodzeniem – zob. T. Gizbert-Studnicki, K. Pleszka, *Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1984/20, s. 22, i powołane tam prace Anny Wierzbickiej. Wieloznaczność leksykalną (wieloznaczność wyrazów, słownikową) w językach naturalnych uznaje się za zjawisko powszechne, wynikające z właściwości umysłu ludzkiego polegającej na tym, że ludzie szukają podobieństw tego, co nowe, do tego, co już istnieje, co jest znane – zob. A. Markowski, *Polisemia (Wieloznaczność wyrazów)*, w: A. Markowski (red.), *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 2006, s. 1641, A. Markowski, *Wykłady z leksykologii*, Warszawa 2012, s. 64–80. Wieloznaczność konstrukcji składniowych to najczęściej skutek niefortunnej budowy zdania, np. zawarcia w nim amfibolii (pewien element zdania ma chwiejną pozycję syntaktyczną); o amfiboliach zob. np. J.J. Jadacki, *Spór o granice języka*, Warszawa 2002, s. 164–165; T. Hołowska, *Kultura logiczna w przykładach*, Warszawa 2007, s. 10.

na niezdolność – całkowitą lub częściową – rozumienia nie tylko tekstów aktów normatywnych, lecz także tekstów sformułowanych w języku ogólnym⁴¹; oznacza to brak ogólnej kompetencji językowej⁴², b) brak kompetencji językowej w zakresie języka prawnego⁴³, c) brak umiejętności rekonstruowania norm z przepisów prawnych (m.in. problemy rozczłonkowania i kondensacji norm w przepisach)⁴⁴, d) nieznanomość reguł wykładni *sensu stricto*, a więc reguł eliminowania wieloznaczności i nieostrości wyrażzeń występujących w tekście aktu normatywnego, e) nieznanomość lub brak umiejętności stosowania reguł inferencyjnych, wskazujących na obowiązywanie nie tylko tych norm, które prawodawca wyraził w tekście aktu normatywnego wprost, lecz także tych, które z norm odtworzonych wprost z tego tekstu wyprowadza się na podstawie reguł inferencyjnych, f) nieznanomość lub brak umiejętności stosowania reguł kolizyjnych, pozwalających usuwać niezgodności między normami prawnymi⁴⁵, g) nieznanomość orzecznictwa powstałego na tle danego tekstu aktu normatywnego lub ustalonej wykładni tego tekstu⁴⁶.

Powyższe wyliczenia należy opatrzyć dwiema podstawowymi uwagami. Po pierwsze, między oboma składnikami jasności prawa – precyzyznością i zrozumiałością – może dochodzić do różnego rodzaju konfliktów⁴⁷. Często tekst bardziej zrozumiały może być mniej precyzyjny (np. przez zastosowanie niejednoznacznych wyrazów lub konstrukcji składniowych, używanych w języku ogólnym) i – odpowiednio – tekst bardziej precyzyjny może być mniej zrozumiały (np. z powodu użycia terminologii specjalistycznej, definicji legalnych itp.). W sytuacji konfliktu tych dwóch elementów jasności prawa pierwszeństwo przyznaje się precyzyzności – uzyskiwanie większej zrozumiałości prawa kosztem jego precyzyji pozwala bowiem osiągać cele przede wszystkim doraźne⁴⁸. Nie bez znaczenia w przyznaniu pierwszeństwa precyzyzności jest fakt, że adresaci norm prawnych swoją wiedzę o nich czerpią głównie ze źródeł pośrednich – z komunikatów o normach, a nie z samych tekstów aktów normatywnych⁴⁹.

Po drugie, realizacja postulatów zrozumiałości tekstów aktów normatywnych nie zależy wyłącznie od właściwości i jakości tych tekstów, lecz także – i to w znacznej mierze

⁴¹ Zob. H. Jadacka, *Dlaczego nie wszyscy...*, s. 28 – Autorka nie posługuje się wyrażeniem „język ogólny”, lecz „polszczyzna ogólna”, wydaje się jednak, że można je ze sobą utożsamić. Język ogólny to język, którym użytkownicy danego języka etnicznego posługują się bez względu na wiek, płeć, pochodzenie społeczne, pochodzenie terytorialne, wykonywany zawód; zob. Z. Klemensiewicz, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, w: Z. Klemensiewicz, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa 1961, s. 108, przywoływany współcześnie m.in. przez D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008, s. 22; zob. graficzny przegląd innych ujęć języka ogólnego – D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Wykłady...*, s. 31–35.

⁴² Kompetencja językowa to „wiedza o zasadach sprawnego porozumiewania się, w tym w zakresie poprawnego budowania wypowiedzi w danym języku” – zob. A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 128. Tę definicję należy odnieść do kompetencji w zakresie języka ogólnego, będącego częścią języka etnicznego – zob. przypis 41.

⁴³ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 13; zob. też S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady...*, s. 140.

⁴⁴ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 13–14; zob. też: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady...*, s. 140; A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 129; M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język...*, s. 44.

⁴⁵ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 14 – Autor nie posługuje się terminem „reguły inferencyjne”, lecz „reguły wnioskowań prawniczych”; zob. też: S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia...*, s. 190.

⁴⁶ Zob. M. Andruszkiewicz, *Jasność prawa a język...*, s. 45.

⁴⁷ Zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady...*, s. 143; S. Wronkowska, *Kryteria oceny...*, s. 43.

⁴⁸ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 26; zob. też: A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 128–129; T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy...*, s. 124–129.

⁴⁹ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 26.

– od cech odbiorców tych tekstów⁵⁰. Do zrozumienia tekstów aktów normatywnych w szczególności nie wystarczy odpowiedni poziom ogólnej kompetencji językowej⁵¹. Niezbędna jest także wiedza o prawie i jego języku oraz o metodach stosowania prawa i jego interpretacji⁵².

Chociaż pełna realizacja postulatu jasności prawa nie jest możliwa, to ze względu na cele, które temu postulatowi przyświecają, należy dążyć do jego maksymalnego urzeczywistnienia. Stopień jasności prawa jest uzależniony od wielu czynników. Do najważniejszych można zaliczyć⁵³: a) walory językowe tekstu aktu normatywnego sformułowanego przez prawodawcę, b) stopień precyzyjności przyjmowanych w danym systemie reguł interpretacji tekstów aktów normatywnych oraz stopień znajomości tych reguł przez prawodawcę, c) stopień precyzyjności reguł inferencyjnych i stopień znajomości tych reguł przez prawodawcę, d) stopień precyzyjności określenia wartości, których urzeczywistnieniu lub ochronie dany system prawny ma służyć, i hierarchicznego uporządkowania tych wartości, e) odpowiednią organizację procesu prawodawczego, zwłaszcza fazy podejmowania decyzji merytorycznych co do doboru środków prawnych dla uregulowania jakiejś dziedziny stosunków społecznych – ważnej dla precyzyjności prawa – oraz fazy formułowania tekstu aktu normatywnego – ważnej dla zrozumiałości prawa, f) określone właściwości adresata norm prawnych (m.in. odpowiedni poziom kompetencji językowej w zakresie języka ogólnego i języka prawnego oraz wiedzy o prawie, metodach jego stosowania i interpretacji).

Można zauważyć, że na większość czynników warunkujących jasność prawa prawodawca ma ograniczony wpływ. Przykładowo w określeniu reguł interpretacji prawa przyjmowanych w danym systemie prawnym pierwszorzędą rolę odgrywają nauka prawa i orzecznictwo sądów. Podobnie na zapewnienie odpowiedniej wiedzy i odpowiednich umiejętności adresatowi tekstu aktu normatywnego prawodawca może oddziaływać w bardzo niewielkim stopniu, i to wyłącznie pośrednio (np. przez regulację systemu oświaty). Jak się wydaje, czynnikiem warunkującym jasność prawa, na który prawodawca ma największy, a przy tym bezpośredni wpływ, jest – poza wyznaczeniem celów i środków regulacji – nadanie określonych cech językowych tekstowi aktu normatywnego, tj. uczynienie go możliwie precyzyjnym i zrozumiałym. Z tego względu warto temu ostatniemu czynnikowi poświęcić więcej uwagi.

3. Język tekstu aktu normatywnego jako czynnik wpływający na realizację postulatu jasności prawa

Jak wspomniano, język tekstu aktu normatywnego ma znaczenie dla zapewnienia maksymalnego stopnia realizacji postulatu jasności prawa. Dlatego też formułuje się ogólne

⁵⁰ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 16; zob. też A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 128; podobnie M. Zieliński, *Wiedza o tekstach prawnych jako warunek ich rozumienia*, w: *Język polskiej legislacji...*, s. 26. Na problem odbiorcy tekstu aktu normatywnego czy nawet szerzej – tekstu prawnego – szczególną uwagę zwraca hermeneutyka prawnicza; zob. np.: J. Stelmach, *Co to jest hermeneutyka?*, Kraków 1989, zwłaszcza s. 39–44; J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1999, s. 49–85; T. Stawicki, *O praktycznym zastosowaniu hermeneutyki w wykładni prawa*, w: P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa*, Warszawa 2005, s. 92–98; M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii...*, s. 70–80.

⁵¹ Zob. np.: T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 13; A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 129–131; H. Jadacka, *Dlaczego nie wszyscy...*, s. 29.

⁵² Zob. np.: T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości...*, s. 15–16; A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności...*, s. 129–130.

⁵³ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 21–24 i 27–28; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia...*, s. 192.

dyrektywy dotyczące języka tekstów aktów normatywnych, ściślej – reguły wystawiania norm w tych tekstach. Odnoszą się one do słownictwa i składni⁵⁴.

Jeśli chodzi o słownictwo tekstów aktów normatywnych, to najczęściej wymaga się, by w aktach normatywnych: a) w miarę możliwości używano terminów języka ogólnego, b) używano tych terminów języka ogólnego, które są jednoznaczne, c) terminów nieostrych używano w sposób przemyślany, d) terminów i zwrotów językowych używano konsekwentnie, i to nie tylko w obrębie danego aktu normatywnego, lecz także – przynajmniej – w aktach regulujących tę samą dziedzinę stosunków społecznych, e) unikano zwrotów obcojęzycznych⁵⁵.

Najistotniejszym z wymogów dotyczących słownictwa tekstów aktów normatywnych jest ten nakazujący konsekwencję w stosowaniu terminów i zwrotów językowych odnoszących się do danej dziedziny stosunków społecznych podlegającej regulacji prawnej⁵⁶. „Pozostałe wady (...), które powstają w następstwie nieprzestrzegania przez prawodawcę innych wskazań dotyczących kształtowania słownictwa tekstów prawnych, nie wydają się ani tak wysoce niebezpieczne, ani tak trudne do wyeliminowania, za jakie przyjęło się je uważać”⁵⁷.

Należy podkreślić, że „wbrew stosunkowo rozpowszechnionemu pogładowi jasności prawa nie da się osiągnąć przez zabiegi polegające wyłącznie, czy choćby w głównej mierze, na uporządkowaniu słownictwa tekstów prawnych, a następnie konsekwentnym posługiwaniu się nim przy formułowaniu aktów prawotwórczych”⁵⁸. Większość problemów związanych z niejasnością prawa bierze się nie z niedoskonałości słownictwa, którym posługuje się prawodawca, lecz z ogromnej różnorodności i złożoności sposobów wyrażania norm prawnych w przepisach, tj. ze składni tekstów aktów normatywnych⁵⁹. Jak się przy tym wydaje, skomplikowana składnia tych tekstów, w szczególności skomplikowana budowa przepisów prawnych rozumianych jako zdania, to raczej reguła niż wyjątek. Na dodatek konstrukcje składniowe stosowane przez prawodawcę często są nieudolne i nieprzejrzyste – wpływa to negatywnie zarówno na stopień zrozumiałości, jak i precyzyjności tekstów aktów normatywnych⁶⁰, a więc na ich jasność. Wobec tego ogólnym wymogiem, jaki można stawiać prawodawcy w zakresie składni tekstów aktów normatywnych, jest stosowanie przejrzystych i możliwie prostych konstrukcji składniowych.

Urzeczywistnieniu m.in. postulatu jasności prawa za pomocą zapewnienia odpowiedniej jakości tekstu aktu normatywnego służą postanowienia obowiązujących „Zasad

⁵⁴ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 27.

⁵⁵ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 27–28. W czasie, kiedy powstawał artykuł S. Wronkowskiej (1976 r.), nie doceniano jeszcze w pełni problemu nieokreśloności (nieostryści) prawa ani zagadnienia otwartej tekstowości prawa.

⁵⁶ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 27–28.

⁵⁷ S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 28.

⁵⁸ S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 29.

⁵⁹ Zob. S. Wronkowska, *Postulat jasności prawa...*, s. 29 – w ramach omówienia zagadnienia składni tekstów aktów normatywnych Autorka uwzględniła także problem braku jasnych zasad co do wzajemnych powiązań między poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi tych tekstów. Wydaje się, że zagadnienie składni tekstów aktów normatywnych ujmując ją szerzej niż tylko językoznawczo, tj. jako budowę składniową przepisów prawnych rozumianych jako zdania. W niniejszym artykule uwagę poświęca się wyłącznie składni tekstów aktów normatywnych ujętej językoznawczo, a więc tak jak w powoływanych tu polskich i europejskich zbiorach zasad techniki prawodawczej.

⁶⁰ O negatywnym wpływie nieprzejrzystych i nieudolnych konstrukcji składniowych na zrozumiałość i precyzyjność tekstów w ogóle zob. H. Jadacka, *Od czego zależy zrozumiałość tekstu?*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny” 1995/6, s. 190 i 196. Podobne uwagi o zdaniach wieloczłonowych zob. M. Zieliński w: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad...*, komentarz do § 7, s. 42–43.

techniki prawodawczej”. Część z nich odnosi się bezpośrednio do sposobu formułowania przepisów prawnych (w szczególności § 5–8 i § 155 ZTP) i nakazuje:

- a) redagować przepisy zwięźle, syntetycznie i w sposób, w jaki opisuje się typowe sytuacje występujące w dziedzinie spraw regulowanych danym aktem, a także unikać nadmiernej szczegółowości (§ 5),
- b) redagować przepisy tak, by dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów norm w nich zawartych wyrażały intencje prawodawcy (§ 6),
- c) redagować zdania zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami składni języka polskiego i unikać zdań wielokrotnie złożonych (§ 7),
- d) posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu (§ 8 ust. 1),
- e) unikać posługiwania się: określeniami specjalistycznymi (profesjonalizmami), jeżeli mają odpowiedniki w języku powszechnym⁶¹ (§ 8 ust. 2 pkt 1); określeniami lub zapożyczeniami obcojęzycznymi, chyba że nie mają one dokładnego odpowiednika w języku polskim (§ 8 ust. 2 pkt 2); nowo tworzonymi pojęciami⁶² lub strukturami językowymi (neologizmami), chyba że w dotychczasowym słownictwie polskim brak odpowiedniego określenia (§ 8 ust. 2 pkt 3),
- f) posługiwać się określeniami nieostrymi lub klauzulami generalnymi tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba zapewnienia elastyczności tekstu aktu normatywnego (§ 155 ust. 1).

Warto podkreślić, że wymóg poprawności leksykalnej (poprawność wyrażen językowych – § 8 ust. 1 ZTP) i składniowej (§ 7 ZTP) należy łączyć z poprawnością na poziomie normy językowej wzorcowej, tzn. należy dobierać słowa i budować zdania z poczuciem ich wartości semantycznej i stylistycznej, w zgodzie z tradycją językową, regułami gramatycznymi i semantycznymi polszczyzny oraz jej tendencjami rozwojowymi⁶³. Dla tekstów aktów normatywnych właściwa jest właśnie norma językowa wzorcowa – obowiązuje ona w kontaktach oficjalnych, do których zalicza się kontakt między prawodawcą a adresatem normy prawnej za pośrednictwem tekstu aktu normatywnego⁶⁴. Poza tym w tych tekstach istotne jest nie tylko co i po co się komunikuje, lecz także jak się komunikuje – niewłaściwe sformułowanie tekstu aktu normatywnego może mieć konsekwencje prawne. To, jak się coś komunikuje, uwzględnia się dopiero na poziomie normy językowej wzorcowej⁶⁵.

⁶¹ Na potrzeby niniejszego artykułu język powszechny utożsamia się z językiem ogólnym w podanym wcześniej znaczeniu (por. przypis 41); zob. M. Zieliński w: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad...*, komentarz do § 8, s. 44.

⁶² Właściwie – terminami. O problemie zamiennego używania określeń „termin” i „pojęcie” zob. M. Lasota, *Wykładnia autonomiczna w europejskim prawie wspólnotowym – kilka uwag na przykładzie znaczenia terminu „sqd”*, w: S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Kraków 2005, s. 200, przypis 12. W wielkim uproszczeniu można powiedzieć, że „termin prawny” odnosi się do poziomu językowego, a terminami mogą być poszczególne wyrazy, wyrażenia lub zwroty, z kolei „pojęcie prawne” odnosi się nie do poziomu językowego, lecz raczej koncepcyjnego, i oznacza pewien zamiysł regulacyjny, pewną treść normatywną; zob. podobne ujęcie terminu prawnego w: D. Kierzkowska, *Thumaczenie prawnicze*, Warszawa 2008, s. 21–22.

⁶³ Zob. definicję normy wzorcowej w: A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2009, s. 32. Bliżej o współczesnym ujęciu normy językowej i jej różnicowaniu (m.in. o podziale na normę wzorcową – wyższą i użytkową – niższą) zob. tamże, s. 32–37. Zob. też uwagi o obowiązku sporządzania tekstów aktów normatywnych w najlepszej polszczyźnie, nałożonym na władze publiczne i będącym wyrazem dbałości o kulturę narodową – S. Wronkowska, *O cechach języka...*, s. 25.

⁶⁴ Zob. A. Choduń, *Komunikatywność języka tekstów aktów prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2007/2, s. 93–94.

⁶⁵ Zob. A. Choduń, *Norma językowa a dyrektywy redagowania tekstów aktów prawnych*, w: S. Czepita (red.), *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*, Szczecin 2006, s. 49–52, i powołana tam literatura.

4. Postulat jasności prawa w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej. Język prawny a kultura prawna

Ze względu na cele, których urzeczywistnieniu sprzyja jasność prawa (zob. pkt 2 powyżej), postulat jasności prawa można i należy odnosić również do prawa Unii Europejskiej. W kontekście europejskim dodatkowo można wskazać dwa ważne cele, które łatwiej osiągnąć, jeśli prawo jest jasne – zapewnienie skuteczności⁶⁶ i jednolitego stosowania⁶⁷ prawa europejskiego w każdym z państw członkowskich.

Odniesienie postulatu jasności prawa do prawa Unii Europejskiej musi uwzględniać swoistość porządku prawnego Unii. Po pierwsze, charakteryzuje się on wielojęzycznością⁶⁸. Zazwyczaj takie porządki prawne to jednokulturowe porządki krajowe (np. Belgia, Szwajcaria, Finlandia)⁶⁹ – cecha wielości odnosi się w ich wypadku do języka, ale już nie do kultury lub tradycji prawnej. W takiej sytuacji wielojęzyczność prawa nie stanowi większego problemu – ani w procesie prawodawczym, ani w procesie wykładni prawa. Języki prawne państw wielojęzycznych, stanowiące odpowiednie rejestry poszczególnych języków etnicznych⁷⁰, kształtują się bowiem pod wpływem tej samej kultury prawnej⁷¹, zawierają ten sam językowy obraz świata⁷² prawnego, tj. odzwierciedlają tę samą

⁶⁶ Bliżej o zasadzie skuteczności prawa europejskiego jako zasadzie interpretacyjnej zob. M. Szuniewicz, *Interpretacja prawa wspólnotowego – metody i moc wiążąca wykładni ETS*, „Studia Prawnicze” 2006/1, s. 42.

⁶⁷ Bliżej o zasadzie jednolitego stosowania prawa europejskiego jako zasadzie interpretacyjnej zob. A. Kalisz, *Wykładnia prawa Unii Europejskiej*, w: J. Barcz (red.), *Źródła prawa Unii...*, s. 122.

⁶⁸ Bliżej o zjawisku wielojęzyczności porządków prawnych i prawa zob. np.: A. Doczekalska, *Equality of languages at a time of legal multilingualism*, w: W. Hoff (red.), *The Critique of Law. Independent Legal Studies*, t. 8: *Equality*, Warszawa 2010, s. 69; R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU multilingual environment*, Luksemburg 2010, s. 50–65 (por. <http://ec.europa.eu/dgs/translation/publications/studies/>, dostęp: 13.7.2013 r.). Jak się wydaje, w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej lepiej stosować termin „porządek” niż „system prawny”, ponieważ prawo Unii Europejskiej „nie tworzy systemu w rozumieniu prawa wewnętrznego, który byłby zbiorem norm hierarchicznie zróżnicowanym, dostatecznie spójnym i zupełnym” (M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia i rozumienie prawa w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej*, w: S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna...*, s. 100). Używanie w stosunku do prawa europejskiego terminu „system prawny” jest uproszczeniem, często zresztą w nauce prawa stosowanym, choć zazwyczaj nieopatrywanym żadnym komentarzem. Analiza tego zagadnienia to jednak temat na odrębne opracowanie.

⁶⁹ Do wyjątków należy np. dwuprawna (dwukulturowa) i dwujęzyczna Kanada – zob. A. Doczekalska, *Wielojęzyczność prawa a konwergencja kultur prawnych w Europie i Kanadzie*, w: O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło (red.), *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, Warszawa 2012, s. 179–181. Skala zróżnicowania kulturowego i językowego systemu prawnego Kanady jest jednak nieporównanie mniejsza niż w wypadku Unii Europejskiej, a poza tym założenia leżące u podstaw zasad formułowania prawa europejskiego i kanadyjskiego federalnego prawa prywatnego różnią się od siebie – zob. bliżej: tamże.

⁷⁰ Zob. szczegółowo T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy...*, zwłaszcza s. 93–102.

⁷¹ Zob. A. Doczekalska, *Interpretacja wielojęzycznego prawa Unii Europejskiej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006/5, s. 17–18; zob. też wzmiankę dotyczącą tego zagadnienia w A. Kalisz, *Wykładnia prawa Unii...*, s. 129.

⁷² „Językowy obraz świata, najogólniej mówiąc, to zbiór prawidłowości zawartych w kategoriach gramatycznych (fleksyjnych, słotwórczych i składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości (...). To sposób ujmowania świata (jego percepcji i konceptualizacji), dający się odczytać z faktów językowych, tj. cech fleksyjnych, derywacyjnych, frazeologicznych, grup synonimicznych, świadczących o swoistej kategoryzacji świata, wreszcie z konotacji i składniowych związanych z obiektami nazwanymi” – R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, w: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław 1993, s. 358. O wykorzystaniu koncepcji językowego obrazu świata do analizy języka prawnego zob. w szczególności T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz...*, s. 149–161. Innym ciekawym podejściem opartym na związku między językiem tekstów aktów normatywnych a światem pozajęzykowym jest koncepcja tekstu aktu normatywnego jako opisu świata możliwego. W przeciwieństwie do koncepcji językowego obrazu świata zakłada ona, że wpisanie określonego obrazu świata w język prawny to zabieg celowy, świadomy. Poza tym odmiennie od koncepcji językowego obrazu świata jest ona osadzona nie tyle w językoznawstwie, ile raczej w filozofii języka. Zob. bliżej: M. Matczak, *Innowacyjność w interpretacji prawa jako reakcja na zmiany w rzeczywistości – wstęp do rozważań teoretycznych nad rozumieniem tekstu prawnego*, w: J. Oniszczyk (red.), *Normalność i kryzys – jedność czy różnorodność. Refleksje filozoficzno-prawne i ekonomiczno-społeczne w ujęciu aksjologicznym*, Warszawa 2010, s. 285–297; M. Matczak, *Tekst prawny jako opis świata możliwego. Rozważania o modelu interpretacji prawniczej*, w: M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, cz. 1, Łódź 2014, *passim*.

rzeczywistość prawną, ten sam porządek prawny i tę samą kulturę prawną⁷³, a także oddają tę samą pamięć zbiorową prawników działających w danym porządku prawnym – przechowują te same doświadczenia, zwyczaje i poglądy na świat przez nich przyjmowane⁷⁴.

Powierzchniowa analiza mogłaby prowadzić do wniosku, że także porządek prawny Unii Europejskiej należy do typu wielojęzycznych porządków jednokulturowych – jest on przecież odrębny od porządków krajowych, a prawo europejskie powstaje w niezależnym od nich ośrodku prawodawczym. Prawo to obowiązuje jednak – także bezpośrednio – nie w jakiejś odrębnej przestrzeni, lecz na terytorium państw członkowskich, razem z prawem krajowym. Jak się wydaje, to współistnienie na jednym terytorium z jednym z 28 krajowych porządków prawnych, z których każdy wykształcił własną kulturę prawną i własny język prawny, a na dodatek należy albo do tradycji prawa kontynentalnego (stanowionego, *civil law*), albo do tradycji prawa powszechnego (*common law*), prowadzi do nadania prawu europejskiemu charakteru prawa nie tylko wielojęzycznego, lecz także wielokulturowego⁷⁵. Już w tym miejscu można wskazać, że problemy w doborze odpowiedniego słownictwa i odpowiedniej składni tekstów europejskich aktów normatywnych powstają – wbrew temu, co się dość powszechnie uważa – nie tylko z powodu wielojęzyczności porządku prawnego Unii Europejskiej i prawa europejskiego, lecz także – a może nawet przede wszystkim – właśnie z powodu ich wielokulturowości.

Z uwagi na swoistość wielojęzycznego i wielokulturowego prawa europejskiego środki techniki prawodawczej mające na celu zapewnienie jego jak największej jasności muszą się różnić – przynajmniej w pewnym zakresie – od tych krajowych, odnoszących się do jednego porządku prawnego i jednej kultury prawnej, najczęściej wyrażonych przy tym w jednym języku etnicznym⁷⁶. Jasne prawo europejskie powinno być sformułowane

⁷³ Zob. uwagi o odzwierciedlaniu rzeczywistości pozajęzykowej w języku prawnym m.in. w: T. Gizbert-Studnicki, *Problem przekładu tekstów prawnych*, w: *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia Towarzystwa Biblioteki Sluchaczów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2001, s. 48–49; A. Jopek-Bosiacka, *Legal communication: a cross cultural perspective*, Warszawa 2010, s. 238. Analogicznie można wytłumaczyć różnice między językami prawnymi dwóch porządków prawnych, gdy dwa języki prawne są rejestrami tego samego języka etnicznego (np. Niemcy i Austria, Belgia i Holandia, Belgia i Francja) – różnią się one między sobą dlatego, że kształtują się pod wpływem różnych krajowych kultur prawnych i odzwierciedlają różną rzeczywistość prawną, różne porządki prawne – zob. A. Doczekalska, *Interpretacja wielojęzycznego prawa...*, s. 17–18. Zob. też uwagi o odmiennej stylistyce tekstów aktów normatywnych powstających w tradycji prawa kontynentalnego i w tradycji prawa powszechnego w E. Steiner, *French legal method*, Oxford 2002, s. 13–22, oraz uwagi o trudnościach w przekładzie tekstów prawnych powstałych w tradycji prawa kontynentalnego i w tradycji prawa powszechnego, wynikających z odmienności między tymi tradycjami prawnymi w T. Stawecki, *Między common law a prawem kontynentalnym. Kodeks cywilny jako słownik angielsko-polski w praktyce banków*, „Przeгляд Sądowy” 2006/11–12, s. 144–146.

⁷⁴ Zob. uwagi o języku prawnym jako pewnym rodzaju pamięci zbiorowej prawników w A.L. Kjaer, *A common legal language in Europe?*, w: M. van Hoecke (red.), *Epistemology and methodology of comparative law*, Oxford–Portland 2004, s. 388.

⁷⁵ Znaczenie wielokulturowości prawa europejskiego – ujętej podobnie jak w niniejszym artykule – jako jego cechy charakterystycznej podkreśla się m.in. w G. Ajani, P. Rossi, *Multilingualism and the coherence of European private law*, w: B. Pozzo, V. Jacometti (red.), *Multilingualism and the harmonisation of European law*, Alphen aan den Rijn 2006, s. 80.

⁷⁶ Zapewnieniu odpowiedniej jakości językowej wielojęzycznego i wielokulturowego prawodawstwa europejskiego służą – poza odpowiednimi środkami techniki prawodawczej – także liczne opracowania, raporty, analizy, przewodniki redakcyjne i stylistyczne itp., przygotowywane przez instytucje unijne, np. *Programme for quality management in translation. 22 quality actions*, 2009 (por. <http://ec.europa.eu/dgs/translation/publications/studies/>, dostęp: 6.8.2013 r.) lub *English style guide. A handbook for authors and translators in the European Commission*, 2013 (por. http://ec.europa.eu/translation/english/guidelines/documents/styleguide_english_dgt_en.pdf, dostęp: 6.8.2013 r.). Zob. też listę działań mających na celu poprawę jakości prawa europejskiego, w tym jego strony językowej, podjętych przez instytucje unijne: *English Style Guide. A handbook for authors and translators in the European Commission*, http://ec.europa.eu/dgs/legal_service/legal_reviser_en.htm, dostęp: 6.8.2013 r. Ze względu na ograniczony charakter niniejszego artykułu uwagę poświęca się wyłącznie najważniejszym unijnym zbiorom zasad techniki prawodawczej.

tak, by adresaci poszczególnych norm prawnych byli w stanie je odczytać (rozumiałość) i by odczytali je tak samo (precyzyjność) w każdej z krajowych, różnych od siebie, kultur prawnych.

5. Europejskie zasady techniki prawodawczej dotyczące redakcji tekstów aktów normatywnych. Dążenie do zapewnienia jasności prawa europejskiego

Odzwierciedleniem konieczności doboru innych środków prawodawczych do osiągnięcia maksymalnego stopnia jasności prawa jednocześnie we wszystkich państwach członkowskich (na obszarze całej Unii Europejskiej) i w każdym z nich z osobna są unijne zasady techniki prawodawczej, starające się pogodzić różne kultury i tradycje prawne⁷⁷. Najważniejsze z tych zasad zawarto we *Wspólnym przewodniku praktycznym Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji przeznaczonym dla osób redagujących akty prawne Unii Europejskiej*⁷⁸. Zasady te można podzielić na dwie grupy. W pierwszej znajdują się wytyczne zbliżone do tych zawartych w polskich ZTP, w drugiej natomiast – wytyczne charakterystyczne dla wielojęzycznego i wielokulturowego porządku prawnego Unii Europejskiej.

Wytyczne z pierwszej grupy zalecają m.in. podejmowanie następujących działań lub dążenie do osiągnięcia następujących celów:

- a) zapewnienie jasności, zrozumiałości, jednoznaczności, prostoty, zwięzłości i precyzji tekstu (wytyczna 1.1),
- b) odpowiednie wyważenie wymogów zrozumiałości i precyzji tekstu (wytyczna 1.4)⁷⁹,
- c) zapewnienie zrozumiałości tekstu stosownie do tego, kto jest adresatem norm w nim zawartych (wytyczne 3 i 3.1),
- d) zapewnienie zwięzłości tekstu (wytyczna 4.1), m.in. przez unikanie sformułowań zawiłych, zdań nadmiernie skomplikowanych i wielokrotnie złożonych oraz wtrąceń (wytyczne 4 i 5.2.2),
- e) zapewnienie przejrzystości związków składniowych w zdaniu (wytyczna 5.2.3),
- f) w miarę możliwości używanie języka ogólnego (wytyczne 1.4.1 i 6.2.2),
- g) używanie terminów w ich znaczeniu przyjętym w języku ogólnym lub w języku specjalistycznym (wytyczna 14.1),
- h) zapewnienie poprawności językowej tekstu, ponieważ tekst poprawny językowo jest łatwiej zrozumieć w języku źródłowym (tj. w języku, w którym tekst aktu pierwotnie sformułowano), a następnie przełożyć go na inne języki (wytyczna 1.4.2),
- i) konsekwencję w stosowaniu terminów – wyrażanie pojęć identycznych za pomocą tych samych terminów, a różnych – za pomocą różnych, oraz konsekwentne stosowanie terminów w danym akcie i w innych aktach normatywnych, zwłaszcza regulujących tę samą dziedzinę (wytyczne: 6, 6.2, 6.2.1).

⁷⁷ Zob. uwagi o unijnych zasadach techniki prawodawczej w S. Wronkowska, *Technika prawodawcza i jej zasady*, w: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad...*, s. 13.

⁷⁸ Wersja polska (2014 r.) dostępna na stronie internetowej <http://eur-lex.europa.eu/content/techleg/KB0213228PLN.pdf>, dostęp: 31.7.2015 r. *Wspólny przewodnik* ma w dużej mierze charakter podręcznika; jego forma odbiega od formy polskich ZTP, bardziej zbliżonej do aktu normatywnego. *Wspólny przewodnik* powstał w ramach zainicjowanego na początku lat 90. programu poprawy jakości procesu tworzenia prawa europejskiego – zob. R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU...*, s. 38–39.

⁷⁹ W tej wytycznej mowa jest nie o „rozumiałości”, lecz o „prostocie”, wydaje się jednak, że *Wspólny przewodnik* rozumie „prostotę” tak, jak w niniejszym artykule przyjęto rozumieć „rozumiałość”, tym bardziej że w tej wytycznej wymaga się, aby przepis był „wystarczająco łatwy do zrozumienia”.

Natomiast wśród wytycznych drugiej grupy, charakterystycznych dla wielojęzycznego i wielokulturowego prawa europejskiego, znajdują się m.in. te zalecające:

- a) w odniesieniu do terminów i struktur zdaniowych uwzględnianie w procesie formułowania tekstu projektu aktu normatywnego – przez cały proces prawodawczy – wielojęzyczności prawa europejskiego oraz ostrożne stosowanie pojęć i terminów właściwych krajowym systemom prawnym (wytyczna 5),
- b) unikanie żargonu, modnych sformułowań i stosowania wyrażen łacińskich w znaczeniu innym od nadawanego im w prawie (wytyczna 5.2.4),
- c) unikanie zwrotów i wyrażen – zwłaszcza terminów prawnych – swoistych dla danego języka lub dla danego krajowego systemu prawnego – takie wyrażenia, zwroty i terminy zwiększają ryzyko problemów w przekładzie (wytyczna 5.3 i jej „podzasady”; jednocześnie jednak powiązana z nimi wytyczna 5.4 zaleca stosowanie terminów, które przez adresatów norm prawnych nie będą odbierane jako obce; wydaje się, że wytyczne 5.3 i 5.4 nierzadko trudno ze sobą pogodzić),
- d) zapewnienie „szczególnej prostoty, przejrzystości i bezpośredniości” tekstu źródłowego (tj. tekstu powstałego w określonym języku na początku procedury prawodawczej) – jego nadmierna złożoność lub jego dwuznaczność mogą prowadzić do niedokładności i błędów w przekładzie na pozostałe języki (wytyczna 5.2),
- e) uwzględnianie przez redaktora tekstu źródłowego aktu normatywnego uwag tłumaczy i innych specjalistów sprawdzających tekst od strony językowej – pozwala to wykryć błędy i sformułowania niejednoznaczne w tekście źródłowym; często najlepszym rozwiązaniem problemu jest zmiana tekstu źródłowego, a nie tekstów powstałych w drodze przekładu (wytyczna 5.5.2),
- f) zapewnienie odpowiedniości stylu językowego do charakteru i rodzaju aktu (akty wiążące, akty niewiążące; rozporządzenia, dyrektywy, decyzje, zalecenia) (wytyczne 2.2 i 2.3 oraz ich „podzasady”).

Niektóre z wytycznych drugiej grupy wykazują pewne podobieństwo do tych z pierwszej grupy. Chodzi o te wytyczne, które mają na celu zapewnienie dobrej jakości językowej tekstów europejskich aktów normatywnych oraz sprawności europejskiego procesu prawodawczego, w którym wykorzystuje się elementy przekładu prawnego⁸⁰. Wskazane wytyczne drugiej grupy nakazują przede wszystkim zapewnić odpowiednią jakość tzw. tekstu źródłowego, będącego wyjściową, pierwotną wersją językową aktu w określonym postępowaniu prawodawczym⁸¹. Często uczynieniu tekstu danego aktu jaśniejszym bardziej służy korekta tekstu źródłowego, sformułowanego w określonym języku urzędowym (tzw. języku źródłowym), niż pozostałych wersji językowych aktu normatywnego⁸².

⁸⁰ Blżej o wykorzystaniu elementów przekładu prawnego w tworzeniu prawa europejskiego zob. np.: A. Doczekalska, *Equality of languages...*, s. 85; A. Doczekalska, *Drafting and interpretation of EU law – paradoxes of legal multilingualism*, w: G. Grewendorf, M. Rathert (red.), *Formal linguistics and law*, Berlin–Nowy Jork 2009, s. 359–361, i powołana tam literatura.

⁸¹ Można zauważyć, że te wytyczne ujawniają przy okazji podstawową różnicę między tworzeniem prawa wielojęzycznego a przekładem prawnym, często mylnie ze sobą utożsamianymi. W przypadku tego pierwszego można wprowadzać zmiany do tekstu źródłowego, w przypadku tego drugiego zaś zmian do tekstu źródłowego wprowadzać nie można. Zob. blżej A. Doczekalska, *Drafting or translation – production of multilingual legal texts*, w: F. Olsen, A. Lorz, D. Stein (red.), *Translation issues in language and law*, Basingstoke–Nowy Jork 2009, s. 129.

⁸² Zob. uwagi o wprowadzaniu zmian do tekstu źródłowego (podstawowego) w A. Doczekalska, *Equality of languages...*, s. 84–85. O poprawianiu tekstu źródłowego i pozytywnym wpływie wielojęzyczności na jakość językową prawa zob. też T. Gallas, *Understanding EC law as ‘Diplomatic law’ and its language*, w: B. Pozzo, V. Jacometti (red.), *Multilingualism and the...*, s. 123–124.

Ciekawsze – z punktu widzenia postulatu jasności prawa – są wytyczne drugiej grupy wymienione w lit. a–c, nakazujące przede wszystkim powściągliwość w korzystaniu z terminologii krajowej, a w szczególności – terminologii prawnej. Współgrają z nimi zalecenia zawarte w *Podręczniku techniki prawodawczej Rady Unii Europejskiej*⁸³, w którym m.in. podkreślono, że w tekstach unijnych aktów normatywnych często niezbędne jest unikanie tych terminów prawa krajowego, które nie mają właściwych odpowiedników co najmniej w jednym z państw członkowskich i które nie nazywają dokładnie tego samego pojęcia. W takiej sytuacji należy zastosować nowy, właściwszy (odpowiedniejszy) termin zamiast terminu krajowego, nawet jeśli ten pierwszy jest mniej elegancki⁸⁴. W tym zakresie względy estetyczne uznaje się za drugorzędne⁸⁵.

Zalecenie unikania terminologii krajowej, w tym terminologii prawnej właściwej poszczególnym krajowym porządkom prawnym, prowadzi do tworzenia we wszystkich językach urzędowych Unii Europejskiej nowych terminów, zwłaszcza terminów prawnych, nazywających pojęcia i instytucje prawne charakterystyczne dla porządku prawnego Unii Europejskiej⁸⁶, w tym w szczególności pojęcia związane z integracją gospodarczą w ramach Unii⁸⁷. Niektóre z tych nowych konstrukcji językowych mogą brzmieć sztucznie i nienaturalnie, a przez to być mniej zrozumiałe⁸⁸. Co więcej, europejska praktyka prawodawcza wcielająca w życie wytyczne dotyczące terminologii przyczynia się do nadania tekstom unijnych aktów normatywnych charakteru tekstów hybrydowych (mających mieszane cechy) i zdekulturyzowanych, które adresatowi norm prawnych w nich zawartych mogą wydawać się dziwne, obce, niezrozumiałe⁸⁹.

Wbrew temu, co mogłoby się wydawać po niezbyt pogłębionej analizie wytycznych dotyczących redakcji tekstów aktów normatywnych Unii Europejskiej związanych z wielojęzycznością i wielokulturowością jej porządku prawnego, zalecenia te nie stoją w sprzeczności z postulatem jasności prawa w zakresie dotyczącym doboru terminologii. Po pierwsze, praktyka prawodawcza polegająca na tworzeniu nowych terminów, właściwych prawu europejskiemu, jest zabiegiem świadomym, niewynikającym z braku umiejętności osób odpowiedzialnych za przygotowanie tekstów unijnych aktów normatywnych. Ma ona na celu m.in. zapewnienie identyfikacji określonych tekstów aktów

⁸³ *Podręcznik techniki prawodawczej Rady Unii Europejskiej (Manual of precedents for acts established within the Council of the European Union)*, 2010, s. 104, w którym terminy odróżnia się od pojęć; wersja angielska zob. http://ec.europa.eu/translation/documents/council/manual_precedents_acts_en.pdf, dostęp: 7.7.2013 r. Wersja polska nie jest dostępna w formie elektronicznej, mimo że dostępna jest np. wersja maltańska.

⁸⁴ Zob. *Podręcznik techniki prawodawczej...*, s. 104.

⁸⁵ Zob. Ł. Biel, *Translation of multilingual EU legislation as a sub-genre of legal translation*, w: D. Kierzkowska (red.), *Court interpreting and legal translation in the enlarged Europe 2006. Papers from the Warsaw International Forum held on 23–25 August 2006 in Warsaw*, Warszawa 2007, s. 149.

⁸⁶ Zob. A. Doczekalska, *Drafting and interpretation...*, s. 354; R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU...*, s. 72.

⁸⁷ Na ekonomizację terminologii prawa europejskiego jako jedną z charakterystycznych cech językowych tego prawa zwracają uwagę liczni badacze, m.in.: M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia i rozumienie prawa...*, s. 100; M. Szuniewicz, *Interpretacja prawa wspólnotowego...*, s. 28; A. Kalisz, *Wykładnia prawa Unii...*, s. 129. Ten problem to – jak się wydaje – w dużej mierze pochodna ciągłe przede wszystkim gospodarczego charakteru integracji w ramach Unii Europejskiej. O wpływie tematyki aktu normatywnego na dobór słownictwa w tekście tego aktu zob. T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy...*, s. 75.

⁸⁸ Zob. R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU...*, s. 72 i 74. O sposobach tworzenia terminów prawa europejskiego zob. bliżej: tamże, s. 72–73; A. Doczekalska, *(De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja języka prawnego w procesie tworzenia i transpozycji prawa Unii Europejskiej*, w: M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna...*, s. 221–223, i powołana tam literatura.

⁸⁹ Zob. szczegółowo o tych zagadnieniach w A. Doczekalska, *(De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja...*, *passim*; zob. też uwagi o negatywnym, wynikającym z poczucia obcości stosunku odbiorców tekstów unijnych aktów normatywnych do tych aktów w Ł. Biel, *Translation of multilingual...*, s. 156 i powołana tam literatura.

normatywnych jako należących do porządku prawnego Unii Europejskiej. Można ją też wiązać z dążeniem do podkreślenia niezależności prawa europejskiego od krajowych porządków prawnych⁹⁰, do zaznaczenia jej już na poziomie językowym⁹¹, i to na etapie tworzenia prawa, a nie dopiero jego interpretacji⁹². Odrębność terminologiczna prawa Unii Europejskiej ułatwia adresatowi europejskich norm prawnych identyfikację ich europejskiego pochodzenia. Tym samym już dzięki lekturze tekstu aktu normatywnego można stwierdzić, że do jego interpretacji należy zastosować inne zasady niż w wypadku aktów krajowych. Jest to dla adresata informacja podstawowa, warunkująca prawidłowe odczytanie przez niego normy prawnej zawartej w przepisach mających rodowód brukselski (rozumiałość prawa). Nowe terminy zaś, nawet jeśli początkowo niezrozumiałe, są zazwyczaj – w miarę upływu czasu – przyswajane przez poszczególne wspólnoty językowe jako swoista terminologia unijna (np. „komitologia”, „rzecznik generalny”)⁹³.

Po drugie, trudno uznać, by sam fakt zastosowania terminologii właściwej prawu europejskiemu wpływał negatywnie na precyzyjność prawa. Częsta nieprecyzyjność tej terminologii jest natomiast nierzadko zabiegiem celowym, mającym zapewnić możliwość elastycznej interpretacji⁹⁴.

Po trzecie, gdyby nawet przyjąć, że europejska praktyka prawodawcza polegająca na tworzeniu unijnych terminów prawnych zmniejsza stopień zrozumiałości prawa, to wydaje się, że znajduje ona silne uzasadnienie aksjologiczne, co najmniej równoważące mniejszą jasność prawa. Unikanie terminów krajowych sprzyja zapewnieniu prawu europejskiemu jednolitego stosowania i skuteczności na terenie całej Unii. Prawo jednolicie stosowane i skuteczne we wszystkich państwach członkowskich służy m.in. ochronie równości języków urzędowych, państw członkowskich i obywateli Unii, zapewnieniu adekwatności przepisów prawnych do intencji prawodawcy europejskiego oraz zagwarantowaniu pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego jednostki w każdym państwie członkowskim. Poza tym tworzenie unijnych terminów prawnych ma umożliwić wprowadzenie do krajowych porządków prawnych nowych elementów i pojęć⁹⁵ oraz ma służyć procesom zbliżania (harmonizacji) prawa państw członkowskich⁹⁶.

Na marginesie warto dodać, że ze względu na zasadność wprowadzania odrębności terminologicznej tekstów europejskich aktów normatywnych i – w konsekwencji – zachowania tej odrębności w krajowych aktach wdrażających dyrektywy nie można mówić

⁹⁰ Zob. A. Doczekalska, *(De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja...*, s. 220–221, 226.

⁹¹ Zob. R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU...*, s. 72 i 74.

⁹² Bliżej o zasadzie autonomii prawa europejskiego jako zasadzie interpretacyjnej zob. np.: W. Jedlecka, *Z zagadnień autonomii prawa wspólnotowego*, w: J. Kaczor (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Teoria prawa europejskiego*, Wrocław 2005, *passim*; W. Jedlecka, *Pojmowanie autonomii prawa europejskiego*, w: S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna...*, *passim*; K. Masło, *Wykładnia autonomiczna w prawie Unii Europejskiej*, w: C. Mik (red.), *Wykładnia prawa Unii Europejskiej*, Toruń 2008, *passim*; T. Stawecki, *Autonomous constitutional interpretation*, „International Journal for the Semiotics of Law” 2012/4, s. 520–522.

⁹³ Zob. R. Somssich, J. Várnai, A. Bérczi, *Lawmaking in the EU...*, s. 72 i 74. Zob. też przykłady terminów europejskich podane w A. Kłopotowska, *Meandry pracy unijnego tłumacza. Jak powstają polskie wersje tekstów urzędowych Unii Europejskiej?*, w: *I Kongres języka urzędowego, 30–31 października 2012 r.*, Warszawa 2013, s. 132–133, por. http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k8/agenda/seminaria/2012/121030/i_kongres.pdf, dostęp: 5.8.2013 r.

⁹⁴ Zob. A. Doczekalska, *Interpretacja wielojęzycznego prawa...*, s. 17, i powołana tam literatura.

⁹⁵ Zob. A. Doczekalska, *(De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja...*, s. 226.

⁹⁶ Zob. uwagi o potrzebie stworzenia wspólnej europejskiej terminologii prawa umów w celu zbliżenia regulacji poszczególnych państw członkowskich w B. Pozzo, *Harmonisation of European contract law and the need of creating a common terminology*, „European Review of Private Law” 2003/6, s. 767. Zob. też uwagi o przekładzie terminów prawa europejskiego w kontekście dążenia Unii Europejskiej do zachowania wielojęzyczności i zbliżenia (harmonizacji) prawa państw członkowskich w B. Pozzo, *The impact of multilingualism on the harmonization of European private law*, „European Review of Private Law” 2012/5–6, s. 1181; zob. też C. Marchetti, *Legal categories and legal terms in the path towards a European private law: the experiment of the DCFR*, „European Review of Private Law” 2012/5–6, s. 1265–1276.

o naruszeniu przez te krajowe akty wdrażające zasad prawodawczych określonych w § 8 ust. 2 pkt 1–3 ZTP (zasady dotyczące wprowadzania nowych terminów).

Czym innym niż zagadnienie odrębności terminologicznej tekstów europejskich aktów normatywnych od tekstów aktów krajowych jest odrębność składniowa pierwszych od drugich. O ile bowiem odrębność terminologiczną można uzasadnić, w tym dążeniem do maksymalnej realizacji postulatu jasności prawa, o tyle trudno znaleźć takie uzasadnienie w stosunku do odrębności składniowej, przejawiającej się w nieortodoksyjnym przestrzeganiu polskiej normy językowej w zakresie składni. Jak się wydaje, właśnie stopień skomplikowania i nieprzejrzystości konstrukcji składniowych można uznać za główną przeszkodę w zrozumieniu tekstów europejskich aktów normatywnych przez ich adresatów. Choć niewątpliwie osobliwości składniowe ułatwiają dostrzeżenie, że dany akt nie pochodzi z krajowego ośrodka prawodawczego, to nadmiernie skomplikowana, a często po prostu nieudolna budowa przepisów rozumianych jako zdania nierzadko nie pozwala określić danego aktu normatywnego jako zrozumiałego i precyzyjnego, a więc – jasnego. Nie sposób przy tym uznać stosowania kalk składniowych angielskich lub francuskich, nierzadko spotykanych w polskich wersjach językowych tekstów aktów unijnych, za metodę realizacji zalecenia uwzględniania wielojęzyczności prawa europejskiego w procesie prawodawczym w odniesieniu do struktur zdaniowych (wytyczna 5 *Wspólnego przewodnika*)⁹⁷. W skrajnych przypadkach można by nawet dojść do wniosku, że język tekstów aktów normatywnych Unii Europejskiej traci cechy języka polskiego, a więc przestaje być językiem urzędowym w Rzeczypospolitej Polskiej⁹⁸. Mogłoby to mieć wpływ na ograniczenie zakresu dopuszczalności pociągania adresata takiego aktu do odpowiedzialności za naruszenie obowiązków wyrażonych w tym akcie⁹⁹.

Składnia tekstów unijnych aktów normatywnych powinna zatem być zgodna z polską normą językową wzorcową. Jak wskazano, wytyczna 1.4.2 *Wspólnego przewodnika* nakazuje zapewnienie poprawności językowej tekstu aktu normatywnego. Za uściślenie tej reguły można uznać postanowienia zawarte w *Międzyinstytucjonalnym przewodniku redakcyjnym*¹⁰⁰, zwłaszcza w jego części czwartej, określającej zasady redakcji polskich wersji językowych unijnych aktów normatywnych. W tej części – mającej charakter poradnika poprawnościowego opartego na polskich słownikach i wydawnictwach poprawnościowych (por. część IV pkt 11 „Źródła”) – zawarto liczne szczegółowe rozstrzygnięcia poprawnościowe dotyczące fleksji, składni, ortografii i interpunkcji¹⁰¹. Są to rozstrzygnięcia na poziomie normy językowej wzorcowej, dzięki czemu można stwierdzić – mimo braku zaleceń ogólnych w *Międzyinstytucjonalnym przewodniku redakcyjnym* – że w stosunku do fleksji, ortografii, interpunkcji i – przede wszystkim – składni należy przestrzegać tych samych, najwyższych standardów poprawnościowych co w wypadku tekstów krajowych aktów normatywnych. Przestrzeganie tych standardów jest niezbędne (choć niewystarczające) do tego, by teksty europejskich aktów normatywnych i aktów krajowych wdrażających prawo europejskie uznać za spełniające postulat jasności prawa.

⁹⁷ Podobnie A. Doczekalska, *(De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja...*, s. 219.

⁹⁸ Trzeba podkreślić, że zgodnie z art. 27 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) język polski jest nie „językiem urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej”, lecz „językiem urzędowym w Rzeczypospolitej Polskiej” (podkr. – J.K.).

⁹⁹ Zob. J. Trzeciński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji...*, s. 311.

¹⁰⁰ *Międzyinstytucjonalny przewodnik redakcyjny* (wersja polska zob. <http://publications.europa.eu/code/pl/pl-000500.htm>, dostęp: 28.5.2013 r.).

¹⁰¹ Charakterystyczne, że w *Międzyinstytucjonalnym przewodniku redakcyjnym* brak rozstrzygnięć poprawnościowych dotyczących słownictwa tekstów europejskich aktów normatywnych.

6. Wnioski

Przedstawiony powyżej przegląd podstawowych problemów związanych z postulatem jasności prawa w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków.

Po pierwsze, wydaje się, że postulat jasności prawa i metod jego realizacji w postaci dotychczasowej – powstałej w obrębie krajowego, jednokulturowego porządku prawnego – nie można odnosić wprost do prawa Unii Europejskiej ze względu na swoistość tego ostatniego, a zwłaszcza jego wielojęzyczność i wielokulturowość. Chociaż treść postulatów, na którą składają się wymogi zapewnienia zrozumiałości i precyzyjności tekstu aktu normatywnego, pozostaje tożsama, częściowo inne są środki jego urzeczywistnienia. Sposoby dążenia do zapewnienia jasności prawa są bardziej zróżnicowane niż te przewidziane w ZTP, a nierzadko są po prostu odmienne.

Po drugie, uzasadniona odmienność środków realizacji postulatów jasności prawa dotyczy przede wszystkim słownictwa (terminologii). Nie powinno się natomiast zmieniać tych środków w zakresie składni – zarówno w odniesieniu do prawa krajowego, jak i prawa europejskiego oraz prawa krajowego wdrażającego prawo europejskie należy formułować teksty aktów normatywnych na poziomie wzorcowej normy językowej w zakresie składni.

Po trzecie, warto zdać sobie sprawę z faktu, że przynajmniej część osobliwości językowych tekstów europejskich aktów normatywnych lub aktów krajowych wdrażających prawo europejskie jest uzasadniona. Wobec tego często surową ocenę strony językowej tych aktów należałoby w niektórych przypadkach złagodzić.

Summary

Jakub Karczewski

Clarity of law requirement regarding to the European Union law

Clarity of law is perceived as one of the basic traits of what we call “good law”. So far, theory of law has focused on how to make law clear with reference only to national legal systems. The article tries to analyse how to apply the notion of clarity of law to multilingual and multicultural European Union legal order. “Clear” law is law which is comprehensive and precise. Although it is not possible to render law fully clear, the lawmaker should try to make law as clear as possible because of some important values which are protected by “clear” law and some important aims that can be achieved thanks to it. One of the crucial conditions of rendering law clear is to use an appropriate language. It concerns both vocabulary and syntax of texts of normative acts. Therefore, the legislator is supposed to follow certain rules concerning linguistic aspects of lawmaking. Since clear law is supposed to be more effective and applied in the same way (certainty of law), it is important that also European Union law be clear. Nevertheless, as European Union legal order, which is multilingual and multicultural, differs a lot from national legal orders, including the multilingual ones, methods of rendering European law clear are partly different from those applied in national legal orders. It concerns, above all, the vocabulary of European Union normative acts. The use of new, European, legal terms is justified and helps to make European Union law clear, even if at first it does not seem so. In contrast to the new vocabulary, the new, European, syntax of European Union normative acts is not justified. The European legislator should follow the same syntactic rules as the national one to make law clear.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Ajani, G., Rossi, P. (2006). Multilingualism and the coherence of European private law. In B. Pozzo, V. Jacometti (Eds.), *Multilingualism and the harmonisation of European law*. Alphen aan den Rijn: Wolters Kluwer.
- Andruszkiewicz, M. (2012). Jasność prawa a język prawny. In A. Jamróz (Ed.), *Państwo prawa. Parlamentaryzm. Sądownictwo konstytucyjne. Pamięci Profesora Zdzisława Czeszejki-Sochackiego*. Białystok: Temida2.
- Barthes, R. (1999). Śmierć autora. *Teksty Drugie 1–2*, 247–251.
- Biel, Ł (2007). Translation of multilingual EU legislation as a sub-genre of legal translation. In D. Kierzkowska (Ed.), *Court interpreting and legal translation in the enlarged Europe 2006. Papers from the Warsaw International Forum held on 23–25 August 2006 in Warsaw*. Warszawa: Translegis.
- Blumann, C., Dubouis, L. (2010). *Droit institutionnel de l'Union européenne*. Paris: LexisNexis.
- Brożek, B. (2011). Pewność prawa jako stabilność strukturalna. *Forum Prawnicze 6*, 23-29.
- Choduń, A. (2006). Norma językowa a dyrektywy redagowania tekstów aktów prawnych. In S. Czepita (Ed.), *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Choduń, A. (2007). Komunikatywność języka tekstów aktów prawnych. *Przegląd Legislacyjny 2*.
- Choduń, A. (2009). Uwagi o komunikatywności tekstów aktów prawnych. In A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (Eds.), *Prawo i język*. Warszawa: Lingua Iuris.
- Czepita, S., Wronkowska, S. Zieliński, M. (2013). Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa. *Państwo i Prawo 2*, 3–16.
- Derlén, M. (2009). *Multilingual interpretation of European Union law*. Alphen aan den Rijn: Wolters Kluwer.
- Doczekalska, A. (2006). Interpretacja wielojęzycznego prawa Unii Europejskiej. *Europejski Przegląd Sądowy 5*, 14-21.
- Doczekalska, A. (2009). Drafting and interpretation of EU law – paradoxes of legal multilingualism. In G. Grewendorf, M. Rathert (Eds.), *Formal linguistics and law*. Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Doczekalska, A (2009). Drafting or translation – production of multilingual legal texts. In F. Olsen, A. Lorz, D. Stein (Eds.), *Translation issues in language and law*. Basingstoke–New York: Palgrave Macmillan.
- Doczekalska, A. (2010). Equality of languages at a time of legal multilingualism. In W. Hoff (Ed.), *The Critique of Law. Independent Legal Studies, t. 8: Equality*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Leona Koźmińskiego.
- Doczekalska, A. (2012). Wielojęzyczność prawa a konwergencja kultur prawnych w Europie i Kanadzie. In O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło (Eds.), *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?* Warszawa: C.H. Beck.
- Doczekalska, A. (2014). (De)kulturyzacja i (de)hybrydyzacja języka prawnego w procesie tworzenia i transpozycji prawa Unii Europejskiej. In M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (Eds.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych. Cz. 1*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Fuller, L.L. (2004). *Moralność prawa*. Warszawa: ABC.
- Gallas, T. (2006). Understanding EC law as ‘Diplomatic law’ and its language. In B. Pozzo, V. Jacometti (Eds.), *Multilingualism and the harmonisation of European law*. Alphen aan den Rijn: Wolters Kluwer.
- Gizbert-Studnicki, T. (1986). *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gizbert-Studnicki, T. (1992). Język prawny a obraz świata. In G. Skąpska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Marii Boruckiej-Arctowej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gizbert-Studnicki, T. (2001). Problem przekładu tekstów prawnych. In *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków: Zakamycze.
- Gizbert-Studnicki, T. (2009). Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa. In A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (Eds.), *Prawo i język*. Warszawa: Lingua Iuris.
- Grzeszczak, R., Zawadzka, A. (2010). Tworzenie prawa Unii Europejskiej. In J. Barcz (Ed.), *Źródła prawa Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Hołówka, T. (2007). *Kultura logiczna w przykładach*. Warszawa: PWN
- Jadacka, H. (1995). Od czego zależy zrozumiałość tekstu? *Biuletyn Rady Legislacyjnej* 6.
- Jadacka, H. (2019). Dlaczego nie wszyscy mogą rozumieć teksty prawne. In A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (Eds.), *Prawo, język, etyka*. Warszawa: Lingua Iuris.
- Jadacki, J.J. (2002). *Spór o granice języka*. Warszawa: Semper.
- Jedlecka, W. (2005). Pojmowanie autonomii prawa europejskiego. In S. Wronkowska (Ed.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*. Kraków: Zakamycze.
- Jedlecka, W. (2005). Z zagadnień autonomii prawa wspólnotowego. In J. Kaczor (Ed.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Teoria prawa europejskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Jopek-Bosiacka, A. (2010). *Legal communication: a cross cultural perspective*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kaehler, L. (n.d.). Indeterminacy in the law: Types and problems. In: *IVR Encyclopaedia of Jurisprudence, Legal Theory and Philosophy of Law*. Retrieved from: <http://ivr-enc.info/>
- Kalisz, A. (2010). Wykładnia prawa Unii Europejskiej. In J. Barcz (Ed.), *Źródła prawa Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Kierzkowska, D. (2008). *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Tepis.
- Kjaer, A.L. (2004). A common legal language in Europe? In M. van Hoecke (Ed.), *Epistemology and methodology of comparative law*. Oxford–Portland: Bloomsbury Publishing.
- Klemensiewicz, Z. (1961). O różnych odmianach współczesnej polszczyzny. In Z. Klemensiewicz, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*. Warszawa: PWN.
- Kłopotowska, A. (2013). Meandry pracy unijnego tłumacza. Jak powstają polskie wersje tekstów urzędowych Unii Europejskiej? In *I Kongres języka urzędowego, 30–31 października 2012 r.* Warszawa.

- Kress, K. (1989). Legal Indeterminacy. *California Law Review* 77(2), 283–337.
- Lasota, M. (2005). Wykładnia autonomiczna w europejskim prawie wspólnotowym – kilka uwag na przykładzie znaczenia terminu „sąd”. In S. Wronkowska (Ed.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*. Kraków: Zakamycze.
- Łętowska, E. (2005). Między Scyllą i Charybdą – sędzia polski między Strasburgiem i Luksemburgiem. *Europejski Przegląd Sądowy* 1, 3–10.
- Łętowska, E. (2005). „Multicentryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna. In L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (Eds.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*. Kraków: Zakamycze.
- Łętowska, E. (2005). Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje. *Państwo i Prawo* 4, 3–10.
- Łopatka, A. Kryteria jakości prawa. In A. Wasilkowski (Ed.), *Jakość prawa*. Warszawa: ABC.
- Maliszewska-Nienartowicz, J. (2010). Zasada rządów prawa w Unii Europejskiej. In J. Barcz (Ed.), *Zasady ustrojowe Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Marchetti, C. (2012). Legal categories and legal terms in the path towards a European private law: the experiment of the DCFR. *European Review of Private Law* 5–6, 1265–1276.
- Markowski, A. (2006). Polisemia (Wieloznaczność wyrazów). In A. Markowski (Ed.), *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: PWN.
- Markowski, A. (2009). *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Warszawa: PWN.
- Masło, K. (2008). Wykładnia autonomiczna w prawie Unii Europejskiej. In C. Mik (Ed.), *Wykładnia prawa Unii Europejskiej*. Toruń: TNOiK.
- Matczak, M. (2010). Innowacyjność w interpretacji prawa jako reakcja na zmiany w rzeczywistości – wstęp do rozważań teoretycznych nad rozumieniem tekstu prawnego. In J. Oniszczyk (Ed.), *Normalność i kryzys – jedność czy różnorodność. Refleksje filozoficzno-prawne i ekonomiczno-społeczne w ujęciu aksjologicznym*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Matczak, M. (2014). Tekst prawny jako opis świata możliwego. Rozważania o modelu interpretacji prawniczej. In M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (Eds.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych. Cz. 1*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Paunio, E. (2013). *Legal certainty in multilingual EU law. Language, discourse and reasoning at the European Court of Justice*. Farnham: Routledge.
- Pleszka, K., Gizbert-Studnicki, T. (1984). Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych* 20, 17-27.
- Pozzo, B. (2003). Harmonisation of European contract law and the need of creating a common terminology. *European Review of Private Law* 6, 754-767.
- Pozzo, B. (2012). The impact of multilingualism on the harmonization of European private law. *European Review of Private Law* 5–6, 1181–1183.
- Somssich, R., Várnai, J., Bérczi, A. (2010). *Lawmaking in the EU multilingual environment*. Luxemburg: OPOCE.
- Stawecki, T. (2005). O praktycznym zastosowaniu hermeneutyki w wykładni prawa. In P. Winczorek (Ed.), *Teoria i praktyka wykładni prawa*. Warszawa: Liber.

- Stawecki, T. (2006). Między common law a prawem kontynentalnym. Kodeks cywilny jako słownik angielsko-polski w praktyce banków. *Przeгляд Sądowy* 11–12, 143-165.
- Stawecki, T. (2012). Autonomous constitutional interpretation. *International Journal for the Semiotics of Law* 25(4), 505-535.
- Steiner, E. (2002). *French legal method*. Oxford: Oxford University Press.
- Stelmach, J. (1999). *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Stelmach, J. (2011). Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa? *Forum Prawnicze* 6, 17-22.
- Szuniewicz, M. (2006). Interpretacja prawa wspólnotowego – metody i moc wiążąca wykładni ETS. *Studia Prawnicze* 1, 23-68.
- Tobor, Z. (2013). *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Tokarski, R. (1993). Słownictwo jako interpretacja świata, In J. Bartmiński (Ed.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku, t. 2: Współczesny język polski*. Wrocław: Wiedza o kulturze.
- Tridimas, T. (2006). *The general principles of EU law*. Oxford: Oxford University Press.
- Trzciniński, J., Wiącek, M. Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki w Rzeczypospolitej Polskiej. In A. Jamróz (Ed.), *Państwo prawa. Parlamentaryzm. Sądownictwo konstytucyjne. Pamięci Profesora Zdzisława Czeszejki-Sochackiego*. Białystok: Temida2.
- Wronkowska, S. (1976). Postulat jasności prawa i niektóre metody jego realizacji. *Państwo i Prawo* 10, 19-33.
- Wronkowska, S. (1982). *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wronkowska, S. (2001). Kryteria oceny prawa. In E. Kustra (Ed.), *Przemiany polskiego prawa (lata 1989–1999)*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Wronkowska, S. (2002). Technika prawodawcza i jej zasady. In S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.* Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Wronkowska, S. (2007). O cechach języka tekstów prawnych. In *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą Kancelarii Senatu*. Warszawa: Kancelaria Sejmu.
- Wronkowska, S., Zieliński, M. (1993). *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*. Warszawa: Urząd Rady Ministrów.
- Wronkowska, S., Zieliński, M. (2002). *Komentarz do Zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.* Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Wronkowska, S. Ziemiński, Z. (1997). *Zarys teorii prawa*. Poznań: Ars bon et aequi.
- Wróblewski B. (1948). *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. (2008). *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa: PWN.
- Zieliński, M. (1999). Wiedza o tekstach prawnych jako warunek ich rozumienia. In *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą Kancelarii Senatu*. Warszawa: Kancelaria Sejmu.

- Ziemiński, Z. (2007). Typologia norm prawnych. In S. Wronkowska (Ed.), *Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemińskiego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zirk-Sadowski, M. (2005). Wykładnia i rozumienie prawa w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej. In S. Wronkowska (Ed.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*. Kraków: Zakamycze.
- Zirk-Sadowski, M. (2011). *Wprowadzenie do filozofii prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer.